

Warto sobie przypomnieć aby dokonać oceny pracy obecnej prokuratury. Do walki o fotel Prokuratora Generalnego stanęło 16 kandydatów w tym 5 sędziów. Nadawał się **jeden**. Był nim [prok.](#)

[Andrzej Biernaczyk. Posłuchaj pełnego przesłuchania – KLIKNIJ.](#)

Na przesłuchaniach obecne

[były stowarzyszenia](#)

walczące z bezprawiem z Rzeszowa, Katowic, Wrocławia, Nysy, Krakowa, Warszawy, Elbląga, Gdańska, Bielska – Białej oraz ojców walczących o opiekę nad dziećmi z Porozumienia Rawskiego.

Byli też przedstawiciele stowarzyszeń prokuratorów, Fundacja Helsińska i wielu indywidualnych sędziów, prokuratorów. Grupa stowarzyszeń obywatelskich była najliczniejszą zorganizowaną grupą, z czego 20 osób było obecnych na sali przesłuchań a około 80 pikietowało przed siedzibą przesłuchań - bowiem pomimo wielu wolnych miejsc, **nie** wydano stowarzyszeniom więcej wejściówek. Znalazły się także wszystkie media RP. Jak widać zainteresowanie było duże. Na wysokości zadania

nie

stanęła jednak Krajowa Rada Sądownictwa jak i polskie niezależne podobno media.

Okazało się, że poza jednym kandydatem prokuratorem Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim – Andrzejem Biernaczykiem, żaden z kandydatów, a także Krajowa Rada Sądownictwa **nie chce** konkretnych zmian w Prokuraturze. 15 z 16 kandydatów coś tam przynudzało, że właściwie wszystko jest w prokuraturze OK. Zmiany wystarczą **powierzchowne**.

Czyli nadal ma funkcjonować polski TKM. Nadzór działa prawie świetnie a jedyna zmiana o której 15 kandydatów mówiła to: przekształcić prokuratora dyspozycyjnego w tzw. niezależnego. Żaden jednak z 15 kandydatów nie podał jak tych zmian zamierza dokonać.

Jedynym kandydatem, który powiedział jednoznacznie, iż polska prokuratura wymaga gruntownych a nie powierzchownych zmian był prok. A. Biernaczyk. To on zdiagnozował obecną prokuraturę i jej prokuratorów jako tzw. **BMW - bierny, mierny ale wierny**.

To warunek kariery w prokuraturze -

dodał. Podkreślił, że praworządności mogą bronić

wyłącznie

prokuratorzy niezależni. Totalnie skrytykował nadzór prokuratorski, twierdząc iż nie wyklucza likwidacji Prokuratur Apelacyjnych jako prokuratur nadzorczych. Podkreślił, że prokuratorska statystyka jest

kuglarstwem.

Prokuratura wg niego potrzebuje

wstrząsu

i zmian mentalności. Podkreślił, że niezależności nie da się zadekretować ale trzeba doprowadzić do zmiany podstawy prokuratorów, zaś szefów jednostek nie interesują problemy w sprawie a wyłącznie aby sprawo *nie było*.

W polskich prokuraturach panuje zasada, że

szefowi się nie odmawia

. Domagał się także jawnych postępowań dyscyplinarnych prokuratorów, które rozpoznawać będą sądy powszechne. Jako jedyny otrzymał brawa widowni.

Prokurator Andrzej Biernaczyk był też **najlepiej wykształconym prokuratorem**. Obok wieloletniej pracy w Prokuraturze okręgowej, ukończył Akademię Ekonomiczną, z wynikiem bardzo dobrym oraz studia podyplomowe w zakresie walki z przestępczością zorganizowaną.

Swoim wystąpieniem wywołał prawie **zgorszenie jaśnie wielkiej KRS**. Zaczęto zadawać bzdurne pytania, aż w końcu wybrano dwóch kandydatów:

1.

obecny Prokurator Krajowy

[Edward Zalewski](#)

,
który już dowiódł w trakcie pełnienia swojej dotychczasowej funkcji, że nie ma zamiaru nic w prokuraturze zmienić, czego dowodzi nadal oraz

2.

Sędzia Sądu Apelacyjnego w Krakowie

[Andrzej Seremet,](#)

o którym nic wiele pozytywnego ani negatywnego nie wiemy.

Pojawiają się jednak głosy (prof.. Z. Cwiągalskiego, prof. Zolla), iż w przypadku wybrania na Prokuratora Generalnego sędziego Andrzeja Seremeta, zastępcą **winien zostać** prok. Edward Zalewski. Gdy by tak się stało, to oznaczać to będzie, iż w Prokuraturze RP

nic

się nie zmieni poza rozdzieleniem funkcji Ministra Sprawiedliwości od Prokuratora Generalnego. Zatem jeśli Prezydent RP wybierze sędziego Andrzeja Seremeta jako Prokuratora Generalnego a ten powoła na zastępcę prok. Edwarda Zalewskiego lub Prokuratorem Generalnym zostanie E. Zalewski, to

imperium prokuratury

przez kolejne

6 lat

zostanie

bez zmian

Co najbardziej w sprawie oburza to poparcie jakie Fundacja Helsińska udzieliła wybranym kandydatom, chwając za wybór KRS. To samo zrobiły polskie media, ignorując kompletnie jedyne kandydata jaki dawał szanse na rzeczywiste a nie pozorne zmiany w Prokuraturze RP. Tak samo zachowali się politycy – członkowie Krajowej Rady Sądownictwa. - [ZOBACZ – skład KRS](#)

oraz

[wyniki głosowania](#)

. Polskie media potraktowały stowarzyszenia obywatelskie jak trędowatych omijając ich szerokim łukiem a także przemilczając fakt że byliśmy największą grupą. Jak widać polscy politycy, sędziowie, prokuratorzy, media a także Helsińska Fundacja Praw Człowieka poparła **szambo**

jakie panuje od wielu lat w polskich sądach i prokuraturach, czego dowodzi sprawa Olewników, a podobnych działań prokuratorów i sędziów jest tysiące. Wybór rzeczywistego Prokuratora Generalnego to jeden z najważniejszych wyborów ostatnich 20 lat. Ma on wielkie uprawnienia. Może ingerować w każde śledztwo. To on faktycznie nominuje Prokuratorów Apelacyjnych i okręgowych. -

[Przeczytaj.](#)

A więc to od niego zależy czy prokuratura będzie nadal zorganizowana grupą ochraniającą przestępstwa, czy też je chroniącą ?

[Przeczytaj także afery prawa - kliknij](#)